

Ej, joł ziom  
Powie ci jest taka akcja, nie?  
Cały czas wiesz jak do mnie dzwonią, nie?  
Koleżki, mniej, bardziej koleżki, wiesz, człowieku  
Dzwonią, mówią: "Cześć Tedunio, ziom. Co u ciebie?"  
Kurde, wiesz, te wszystkie pierdoły, nie?  
I mówią człowieku: "Ty wiesz, tutaj ten, nagrywamy płytę wiesz? Tutaj ten  
Nagraj z nami kawałek, wiesz, bo mamy taki kawałek o imprezce"  
Następny dzwoni: "To cześć, ty, słuchaj mam taki kawałek, może byś się dogra  
ł  
Wiesz o imprezce"  
Człowieku, pieprzyć to, kurwa  
Wszyscy chcą, żebym nagrywał z nimi kawałki, kurwa, o imprezce człowieku  
Same, kurwa, chcą mieć hity, człowieku  
Co to, kurwa, ma być?  
Pieprzyć to!

Nazwij to hit, nazwij to benger  
Jestem i będę Mylffonem z Esende  
Płonę, jestem z mikrofonem ziomem  
To jest szalone, jadę tym tempem  
To jest chore, jadę tym torem  
Z Esendu, serwus, cześć i czołem  
Jestem na dole w klubie, siemanko  
(Siemanko, siemanko, masz pożyczyć banknot?)  
Nie mam! Chyba mnie znasz jak mniemam?  
A jak przedstawiać się trzeba to siema  
T dwa E, między nimi D bez cenzury  
Ciszej, przyszedł ten, co pisze tekstury  
Głowa do góry, wypięta pierś  
Ty zapamiętasz 2006  
I będzie rzeź i czarno to widzę  
Wielkie Joł jest za mną - klawizzel

To jest remix  
TDF - rozpoznaj  
Remix  
TDF

Ta, konkurs Notes, kariera w nagrodę  
Oto laureat, poznaj Mathea  
To brad beat, ZTJ Slim Mat  
Będzie się jarał nim cały świat  
Rap napierdala się właśnie tak  
Rób hałas dla nas albo kłap, kłap  
Kłap, kłap o nas, będzie dysonans  
Kłap, kłap ziomal, słowa Mylffona  
Oto F, po turbo diesel  
Jest grubo, kurwo, jest klawizzel  
Dusza, której nie rusza, co widzę  
To dusza, której nie rusza, co piszesz  
Mam cię na uchu i nic się nie zmienia  
Więcej ruchów, a mniej pierdolenia  
Znowu punkt dla mnie Tedunio kochanie  
Halo Ziemia, lądowanie, siema!

To jest remix

TDF - rozpoznaj  
Remix  
TDF

Ty, ty, jestem bezelem z bezele sekty  
Bez przerwy piszę bezelne sekwy  
Sekwencje, więcej i więcej  
W głowie je słyszę, piszę więc je  
Od czasów demo opętał mnie demon  
Po co zaczynasz? Nie powstrzymasz tego  
Dochodzę do wniosku, jestem tym kimś  
Po prostu tak musi być  
Rymoholizm uzależnia powoli  
Koleżka, co mieszka w tej metropolii  
Wiesz, ja wiem, ale nie wiem, czy wiesz jak  
Odnaleźć siebie i wyzwolić  
Nieźle, jestem sam swoim więźniem  
Dla siebie robię, latam i jeżdżę  
Kolejny atak, to trwa już lata  
Jak chcesz mnie złapać to wiesz gdzie